

Szczecin, 7 kwietnia 2017 r.

**Stowarzyszenie Sieć Obywatelska
Watchdog Polska
ul. Ursynowska 22/2
02-605 Warszawa**

201/BW/SOWP/2017/SOBW

Sąd Rejonowy

za pośrednictwem

**Prokuratury Rejonowej
Warszawa - Wola
ul. E. Ciolka 14
01-443 Warszawa**

Sygn. akt **PR 7 Ds.39.2017.IV**

ZAŻALENIE NA POSTANOWIENIE Z 24 MARCA 2017 r.

o sygn. Pr 7 Ds.39.2017.IV

o odmowie wszczęcia dochodzenia

Niniejszym na podstawie art. 306 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm., dalej jako: KPK”) stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska (**dalej jako: Stowarzyszenie**) składa zażalenie na postanowienie z 24 marca 2017 r. (doręczone 3 kwietnia 2017 r., sygn. PR 7 Ds.39.2017.IV) o odmowie wszczęcia dochodzenia sprawie nieudostępnienia (przez Fundację Lux Veritatis – **dalej jako: „Fundacja”**) informacji publicznej, tj. przestępstwa z art. 23 ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1764 ze zm., dalej jako: „UDIP”) wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

Postanowieniu temu **Stowarzyszenie zarzuca obrazę przepisów:**

- art. 4 KPK, poprzez pominięcie istotnych okoliczności świadczących o popełnieniu przestępstwa, w tym zwłaszcza oceny prawnej braku reakcji podmiotu zobowiązanego na wniosek Stowarzyszenia o udostępnienie informacji publicznej,
- art. 17 § 1 pkt 1 i 2 KPK, poprzez uznanie, iż nie zachodzą znamiona czynu zabronionego,
- art. 23 UDIP, w zakresie w jakim stanowi o tym, że kto, wbrew ciążącemu na nim obowiązкови, nie udostępnia informacji publicznej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, poprzez błędne przyjęcie,

że wszczęcie postępowania karnego jest uzależnione od wcześniejszego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd administracyjny,

- art. 23 UDIP, w zakresie w jakim stanowi o tym, że kto, wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi, nie udostępnia informacji publicznej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, poprzez błędne przyjęcie, że czyn nieudostępnienia informacji publicznej przez podmiot zobowiązany nie wypełnia znamion czynu zabronionego, stypizowanego w tym przepisie.

Podnosząc powyższe, **Stowarzyszenie wnosi o:**

- uchylenie zaskarżonego postanowienia,
- przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

I.

Organ prowadzący postępowanie w sposób błędny przyjął, że

Miarodajna ocena zgodności z prawem wydania decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej może zostać dokonana dopiero w toku odpowiedniego postępowania sądowego przed sądem administracyjnym (art. 21 u.d.i.p.). Tym samym możliwość wszczęcia postępowania karnego jest uzależniona od uprzedniego wydania rozstrzygnięcia przez właściwy sąd”.

Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. To właśnie zadaniem organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze jest ustalenie, czy odpowiedź podmiotu zobowiązanego (w tej sprawie – Fundacji Lux Veritas) jest zgodne z prawem, czy jest uzasadnione okolicznościami sprawy, czy też jest to forma unikania obowiązku realizowania obowiązków informacyjnych. Przyjęcie, że prokuratura nie jest władna do takich rozstrzygnięć, doprowadziłoby do tego, że prawnokarna ochrona prawa do informacji publicznej byłaby całkowicie iluzoryczna. Oznaczałoby to w praktyce, że art. 23 UDIP zamiast stanowić formę ochrony prawa do informacji w przypadku nieudostępniania informacji przez określony podmiot wbrew istniejącemu obowiązkowi, stanowiłby jedynie formę dodatkowej dolegliwości dla podmiotu zobowiązanego (dodatkowej względem wyroku sądu administracyjnego). Takie stanowisko jest niedopuszczalne w obecnym stanie prawnym.

Żaden przepis prawa nie określa, że postępowanie karne dotyczące czynu zabronionego, stypizowanego w art. 23 UDIP jest uzależnione od uprzedniego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Co więcej, nie ma racjonalnego uzasadnienia do takiego stanowiska. Odpowiedzialność karna za nieudostępnienie informacji publicznej jest bowiem równoległą – względem postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego – działanią w sytuacji naruszania przepisów o dostępie do informacji publicznej. Nie można uznać, że prawnokarna ochrona prawa do informacji jest uzależniona od rozstrzygnięcia sprawy na drodze

sądowoadministracyjnej. Analogicznie, nie sposób przyjąć, że dopiero prawomocny wyrok sądu karnego umożliwi ochronę prawa do informacji przed sądem administracyjnym.

Stanowisko organu prowadzącego dochodzenie doprowadza do absurdalnych konsekwencji, bowiem mogłoby się okazać, że osoba korzystająca z prawa do informacji jest pozbawiona ochrony w przypadku udzielania przez podmiot zobowiązany odpowiedzi fałszywych, lub też gdy uniemożliwia jej się korzystanie z prawa do informacji poprzez wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów. Przyjęte stanowisko wiązałoby się bowiem z tym, że wraz z niemożnością uzyskania przez taką osobę wyroku sądu administracyjnego (sąd administracyjny nie jest władny do orzekania w przedstawionych przypadkach) niemożliwe jest wszczęcie postępowania karnego celem ochrony prawa do informacji.

II.

Ponadto, organ prowadzący postępowanie w sposób niepełny ustalił stan faktyczny i wysunął nieuprawnione skutki prawne.

W uzasadnieniu zaskarżanego niniejszym postanowienia wskazano bowiem, że:

Wskazać przy tym należy, iż czyn stypizowany w art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej jest przestępstwem umyślnym, a tym samym sprawca nie chce udzielić żądanej informacji mimo świadomości, iż jest on do tego zobligowany przepisami prawa, a tymczasem z materiałów niniejszej sprawy wynika jednoznacznie, iż Fundacja uważa, iż nie jest zobowiązana do udzielenia informacji w trybie ustawy, a zatem nie można przypisać jej przedstawicielom znamion przestępstwa z art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej.

Nie wskazano z jakich okoliczności sprawy wywiedziono ocenę, że przedstawiciele Fundacji działali bez świadomości ciążących na nich obowiązków. Co więcej, z opisu stanu faktycznego sprawy, przedstawionego przez Stowarzyszenie w zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa, jasno wynika, że do Fundacji trafiły dwa wnioski. W związku z brakiem odpowiedzi na pierwszy z nich została zainicjowana sprawa przed sądem administracyjnym. Jeżeli nawet przyjąć, że wcześniej przedstawiciele Fundacji nie mieli świadomości ciążących na nich obowiązków, z chwilą otrzymania skargi na bezczynność wiedzę tą posiadli. Zwłaszcza, że w związku ze sprawą Fundacja skorzystała z profesjonalnej pomocy prawnej. Zatem złożenie przez Stowarzyszenie drugiego wniosku oraz brak odpowiedzi na ten wniosek świadczy o umyślnym zaniechaniu realizacji ciążących obowiązków informacyjnych.

III.

W związku z tym, że organ prowadzący dochodzenie:

- w sposób niepełny dokonał analizy prawnej stanu faktycznego sprawy,
- w związku z powyższym – wysunął nieuprawnione wnioski,

- w sposób nieuprawniony przyjął, że nie jest władny do oceny odpowiedzi podmiotu zobowiązanego oraz co do tego, czy przedmiotem wniosku było udostępnienie informacji publicznej,
- w sposób nieuprawniony przyjął, że wszczęcie postępowania karnego jest uzależnione od uprzedniego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd administracyjny.

sprawia, że niniejsze zażalenie jest konieczne, tak jak uchylenie przedmiotowego postanowienia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Załącznik:

- wydruk KRS Stowarzyszenia.